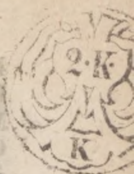
KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Listopada. — Rok 1851. Środa. № 293. Jutro, Śgo Leonarda B.



Wczoraj po raz drugi, od czasu podźwignienia w r. z. upadającej strażnicy mogił naszych, to jest Przybytku BOŻEGO, pod wezwaniem Śgo Karola *Boromeusza* na *Powązkach*, odprawione było solenne Nabożeństwo, z powodu uroczystości Patrona dnia tego. Na Nabożeństwie celebrowanem przez JW. X. Dziekana *Naruszewicza*, Proboszcza Parafji Świętego Alexandra, Dziekana *Warszawskiego* (in urbe), w asystencji licznego Duchowieństwa, przybyłego z okolic, znajdowali się także JJWW.: Dyrektor Wydziału Wyznań w Komisji Rzą: Spraw W. i D. Rad: St: *Skowroński*, i Prezydujący w miejscowym Nadzorze Kościelnym Rz: Rad: St: *Andrault*, Prezydent m. *Warszawy*, oraz Członkowie tegoż Nadzoru. Podczas odprawiania Summy, chór Artystów wykonał z towarzyszeniem organu dzieło Religijne, Mszę *Słoczyńskiego*, pod dyrekcją P. *Lukas*, a Kazanie miał W. JX. Nestor *Bieroński*, który także celebrował na Nieszporach. W czasie procesji, gdy Członkowie nadzoru unosili baldakin nad celebrującym, JJWW. Dyrektor *Skowroński*, i Prezydent miasta *Andrault*, asystowali temuż Celebrującemu. Od chwili to odnowienia tego Przybytku BOŻEGO, odżyła że tak powiemy i okazałość w obchodzonych tam uroczystościach, a o ile pierwsze zawdzięczyć należy Nadzorowi zwierzchniczemu, o tyle drugie staranności i gorliwym chęciom miejscowego Duchowieństwa. I wczoraj także niezapomniano o spoczywających na tamecznym smętarzu, a tak po odprawieniu Wotywy celebrowanej przez W. JX. Józefa *Brockiego* Wikarjusza przy Kościele parafjalnym P. MARJI, jako i po Summie, licznie odwiedzono ich groby.

Jego Świątobliwość Pjus IX, nadać raczył Xdzu Kajetanowi *Maramorosz*, Kanonikowi Kapituły *Lwowskiej* obrządku Ormjańskiego, tytuł Szambelana honorowego Jego Świątobliwości (Cameriere d'onore in abito paonazzo).

Artykułem 7, traktatu handlowego i nawigacyjnego, w d. 16/28 Lutego r. 1851 zawartego, między *Rossją* a *Portugalją*, porównane zostały z portami *Rossyjskiemi*, w tem wszystkiem co dotycze, importacji wzajemnej dwojga krajów, porty położone przy ujściu *Wisły*, *Niemnu* albo innej jakiej rzeki, w którą wpada rzeka spławna, mająca źródło swoje w krajach N. CESARZA Wszech *Rossji*, albo przerzynająca też posiadłości. W skutku tego, produkta ziemi i przemysłu Cesarstwa albo Królestwa, ładowane na okręta *Rossyjskie* w wyż rzeczonych portach, i wprowadzane wprost do portów Królestwa *Portugalji*, licząc w to porty wysp *Madery*, *Porto-Santo* i *Azorskich*, będą przyjmowane i uważane zupełnie na równi jak gdyby tam przybywały wprost z jednego z portów *Rossyjskich*, i pod banderą *Rossyjską*. Wzajemnie, produkta *Portugalji* i wysp wyżej wymienionych, wprowadzone, pod banderą *Portugalską*, do wzmiankowanych portów, będą uważane, przy ich wprowadzaniu następnem do Cesarstwa albo do Królestwa, rzekami wymienionemi, tak jak gdyby były przywiezione wprost okrętami *Portugalskiemi* do portów Cesarstwa *Rossyjskiego*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława I kl:, Barona *da Luzu*, byłego Ministra Spraw Zagranicznych Królestwa *Portugalji*.

Rozkazem Cesarskim, Rotmistrz Ryszard *v. Vitinghoff*, z pułku Ułanów N. Króla *Hanowerskiego*, Adjutant JO. Xcia *Gorczakowa*, Jenerała Gubernatora Wojennego m. *Warszawy*, dla interesów familijnych, uwolniony został od służby, w stopniu Majora.

Reg: Kol: *Piotrowski*, Marszałek Szlachty Ptu *Łuckiego*, postąpił na Sekretarza Gubernjalnego.

Cesarska Akademja Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, na ogólnem zebraniu swojem, d. 30 Wrześ: (12 Paźdz:) r. b. odbytem, przyznała nagrody w *medalach srebrnych* 2go stopnia, Uczniom tejże Akademji: Wiktorowi *Brodzkiemu*, za wykonanie statuy młodzieńca; i Konstantemu *Ilińskiemu*, za etiudę z natury.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Dyetarjusz w Rządzie Gub: Płockim, Hen: *Lenczewski*, p. o. Podsekretarza Sekcji Spisu i Zaciągu Wojskowego w tymże Rządzie Guber:; Aplikant Rządu Gub: Warszaws:, Jan-Piotr *Motyliński*, p. o. Adjunkta przy Assesorze Prawnym w tymże Rządzie Guber:; Assesor Honorowy przy Biurze Naczelnika Ptu Bialskiego, Alex: *Sciborski*, p. o. Burmistrza m. Osiecka w Guber: Lubels:; Spadły z etatu Poborca Komory Celnej Peplówek, Ludwik *Antoszewicz*, p. o. Burmistrza m. Tykocina w Gub: Augustowskiej; Spadły z etatu Kontroler materjałów górniczych w Białogonie, Józef *Białkowski*, p. o. Burmistrza m. Kocka w Gub: Lubelskiej; Kancelista Rządu Gub: Lubelskiego, Seweryn *Ołtarzewski*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego przy Magistracie m. Lublina.— Przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Międzyrzeca w Gub: Lubelskiej, Jan *Głotow*, na p. o. Burmistrza m. Pyzdry w Gub: Warszaws:; Burmistrz m. Pyzdry w Guber: Warsz:, Wojc: *Szydłowski*, na p. o. Burmistrza m. Międzyrzeca w Gub: Lubels:; Burmistrz m. Piotrkowa w Gub: Warszaws:, Mich: *Goleński*, na p. o. Burmistrza m. Sochaczewa w tejże Gubernji; Burmistrz m. Sochaczewa, Franciszek *Marcinkowski*, na p. o. Burmistrza m. Piotrkowa; Burmistrz m. Bielska w Gub: Płockiej, Sekretarz Gub: Alex: *Wodzyński*, na p. o. Burmistrza m. Nasielska w tejże Gubernji, i Burmistrz m. Nasielska, Radca Honorowy Tade: *Wendorff*, na p. o. Burmistrza m. Bielska.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Komissarz Ekonomiczny Win: *Szumowski*, i Ign: *Esmanowski*, Członkami Rady Szczegó-

łowej Instytutu Śgo KAZIMIERZA; Obywatel m. Radomia Konst: *Dursa*, i Właściciele dóbr: Zenon *Krassuski*, Mich: *Lissowski*, i Jan *Centnarowicz*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Radomskiego; Właściciel dóbr Edward *Millo*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Stanisławowskiego.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Dozorca jatek rzeźniczych przy służbie konsumcyjnej w m. Warszawie, Piotr *Bębnowski*, p. o. Młodszego Rewizora Browarów w tejże służbie; Podleśny Straży Piaseczno w Leśnictwie Ostrołęka, Józef *Terebesz*, p. o. Nadleśnego Leśnictwa Zambrów; Praktykant w Leśnictwie Puńsk, Jul: *Gołembiowski*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Pilwiszki; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Kampinos, Adolf *Gembarzewski*, p. o. Podleśnego Straży Osuchowo w Leśnictwie Udrzyn; i Praktykant w Leśnictwie Kampinos, Antoni *Chełmiński*, p. o. Podleśnego Biurowego w temże Leśnictwie.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawi się żałobne Nabożeństwo za dusze Braci i Siostr Bractwa Śgo ANTONIEGO; na które pobożnych zaprasza się.

Jutro, o godz: 9½ z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA, jako w rocznicę zgonu ś. p. Katarzyny z Piołunowskich *Zacharjasiewicz*, odbędzie się za pokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które pozostałe Dzieci, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Józef *Droes*, syn Obywatela i Kupca, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 36. Pogrążona w żalu Matka, 1go ślubu *Droes*, 2go *Morytz*, zaprasza Krewnych i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

JW. *Fanschawe*, Tajny Radca, Senator, wraz z małżonką, powrócił z *Londynu* do *Warszawy*.

JW. Radca Stanu *Bóbr*, b. Marszałek Szlachty Gub: *Wołyńskiej*, wyjechał do tejże Gubernji.

Naczelnym Inżenierem budowanej kolei żelaznej przez górę *Semering*, jest Galicjanin P. *Pilarski*; konstrukcją szyn zajmuje się P. *Lichocki* Nad-Inżenier; pod nim pracują PP. *Lewicki*, *Rachlewicz* i *Pierro*. Pan *Jęczmieniowski* kończy wielki tunel na samym szczycie *Semeringu*. Pan *Meciszewski* pełni służbę przy osobie samego Dyrektora kolei. Dwóch także Galicjan PP. *Zapałowicz* i *Rypecki*, pracują przy budowie kolei z *Leibach* do *Tryestu*.

Zegarmistrz *Llojd-Preis* w *Londynie*, wynalazł szczególny aparat, do niezwłocznego uwiadomiania o pożarze. Aparat ten jest nadzwyczaj czuły na wszelki ruch, w otaczającem go powietrzu, i czułość swą objawia przez dzwonienie. W *Londynie*, aparat ten postawiony był w pokoju, zawierającym w sobie 2,000 stóp sześciennych powietrza, i kiedy zapalano arkusz papieru, dzwonek aparatu natychmiast dał słyszeć się, co dowiodło iż wynalazek P. *Llojda*, może być korzystnie użyty w wielu przypadkach.

Zeszyt na m. Listopad r. b. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go b. m., i zawiera: Znaczenie pieniędzy filozoficzne, moralne i ekonomiczne. Ułamek z pamiętnika nieboszki (ciąg dalszy). Wspomnienie o dawnej miejscowej opiece nad ubogiemi, przez *J. P.* Nowa epoka literatury historycznej polskiej; przegląd p. Juljana *Bartoszewicza* (ciąg drugi). F. *Kallimacha Geminiańczyka* o Królu *Władysławie* czyli o klęsce *Warneńskiej*; xięgi dwie; Augsburg r. 1519; przetłumaczył i przypisami objaśnił Michał *Gliszczyński*. — Poezja: Zburzenie Jerozolimy, przez Ludwika *Niemojowskiego*.— Kronika Literacka: Xięga poselska litewskiej metryki, zawierająca w sobie dyplomatyczne stosunki Litwy za panowania Króla *Stefana Batorego*, od r. 1576 do 1583, wydana z polecenia Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa historji i starożytności rossyjskich, przez Professora *Pogodina* i magistra *Dubińskiego*, (w Moskwie 1843 r.); przez Seweryna *Gołębiowskiego*. Grammatyka języka polskiego zawierająca naukę rozbioru i składni, przez J. A. *Czajkowskiego*, N. J. P. w S. P. i S. R., (Warszawa 1851); przez T. *Sierocińskiego*. Piosenki gminne ludu Pińskiego; zebrał i przekładał Romuald *Zienkiewicz*, (Kowno 1851); przez K. Wł: *Wójcickiego*.—Rozmaitości: O dawnem Województwie Sieradzkiem, przez Józefa *Szpaderskiego*, (ciąg dalszy). Wiadomość o wynalezionych urnach popielnych, popielnicach, w okolicy Krakowa; podał Ambroży *Grabowski*. Józef Kurowski. Dodatek do życiorysu X. Piotra Skargi, przez Leonarda *W.* Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Fizyka, p. *S. P.* Kronika Bibljograficzna. Doniesienia literackie. Uwiadomienie od Redakcji. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Wrzesień r. b.

Przez onegdaj i wczoraj, składano Solenizantom życzenia, do których i *Kurjer* dołącza swoje, a tymi są, aby wstępowali w ślady swego Wielkiego Patrona, Śgo KAROLA *Boromeusza*.

Do czego to wynalazki nie dochodzą, i z czasem jeszcze nie przyjdą, trudno sobie wyobrazić. Nie ma dnia, żebyśmy jakiego nowego odkrycia, ważnego ulepszenia, a zawsze pożytecznego pomysłu nie ujrzeli, albo o czemś podobnem gdzie nie usłyszeli. Potęga przemysłu coraz dalej posuwa się na *kalifornijskiej* drodze, i nie wiemy gdzie jest granica pożądanego i błogiego dla ludzkości postępu. Niepowściągniona żądza nowości, wielowładnie ogarnęła świat cały. Dla zaspokojenia jej, wynajdują rozliczne cuda, nieskończone a zawsze interesujące drobnostki, mianowicie do potrzeb ogółu zastosowywane. W liczbie tych, sztuka pisania nową zyskała pomoc. Mieliśmy *pióra* gęsie, stalowe, srebrne, złote, rozlicznego przyrządu, kształtu i gatunku. Teraz mamy *pióra szklane*, nowego wynalazku *angielskiego*, upatentowane, nie do uwierzenia całkowicie i zupełnie z tego chociaż kruchego materjału zrobione, jednakże do pisania zdatne, można rzec wyborne, zgrabne, eleganckie, pieścidełko dla pięknych rączek, wygoda dla niechcących lub nieumiejących temperować. Zaledwie ten dowcipny wynalazek ukazał się na ogólnej i pierwszej całego świata wystawie *Londyńskiej*, a już go para *kolejami żelaznemi* i *okrętami*, po całym świecie roznosi; już on i do nas w następstwie zawitał. Jest to rurka szklanna, z dętą podługowatą baniczką, i w niej cien-

kim dziobkiem na końcu, w którą przez otwór grubości włosa, wciąga się jak liwarkiem troszkę atramentu z kałamarza, i tak juz maszynka do pisania jest gotowa. Ma zaś to *pióro* za sobą te zalety, że nie potrzebuje jak inne częstego maczania; raz naciągnięte, wystarczy do pisania na całą godzinę i więcej, płyn z wewnątrz systemem kapilarnym sączy w miarę potrzeby, nie spuszcza kropel, rąk nie wala, zawsze jest czyste, nie rdzewieje, a nadewszystko, nie *pryska* jak stalowe, chociaż nie jest elastyczne. Wprawdzie przez to nie daje cienkich rysów kaligraficznych, jakie innem piórem robić można, ale pisze równo, lekko, gładko i czytelnie, co jest dostatecznem dla wielu, a dla ogółu pod temi względami zyskaną, nie małą korzyścią. Po użyciu, wydmuchuje się z bańki resztę atramentu, przepłukuje wodą, i tak pióro wyczyszczone, gotowe jest do schowania w futeralik. Nowostkę tę niezbyt kosztowną, widzieć można w handlu materjałów pismiennych P. *Szczycińskiego* przy ulicy *Wierzbowej* N° 473 *c.*, który corocznie zaopatruje się w najświeższe tego rodzaju zapasy z zagranicy, i posiada znaczny dobór podobnych nader pięknych i ciekawych drobnostek tualetowych, niemniej wiele innych szczegółów rozmaitego użytku.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 1 kop. 5, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.— Zaś od F. J. kop. 60, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznoszoną przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Wspomnieliśmy już, że zagraniczni eleganci ubierają się teraz w *rury* (od pieca); ponieważ jednakże podobne *rury*, dwojaki mają kształt to jest okrągły, i czworograniasty, nie można więc sumiennie zaręczyć za używaną obecnie formę. Nie przypuszczając przecie, aby kto miał nosić czworograniasty *paltot*, donosimy tylko, że między innemi P. *Tomaszkiewicz*, jeden z celniejszych naszych krawców, zaopatrzył swoją pracownię, w najmodniejsze korty, któremi może znaczną część ludzi *ururkować*.

W tych dniach w domu Hr: Stanisława *Potockiego* na Krakowskiem-Przedm:, otwarty został nowo-założony skład sukna i kortów PP. *Hauschilta* i *Celichowskiego*, oraz wyrobów metalowych i lakierowanych (z fabryki Karola *Mintera*). Dobór kortów niepozostawia nic do życzenia, a ceny do zadziwienia prawie, umiarkowane. Oglądaliśmy korty zimowe, wyborne na szarugi *jesienne*, a mające dwa łokcie szerokości; łokieć zaś po dwa talary; tak więc za cztery talary, można mieć wyborny na całą jesień materjał na pantalony. Podobnie dobre i również po cenie przystępnej korty, pochodzące jak i tamte z fabryk krajowych, znajdują się jak to przed niedawnym czasem wspomnieliśmy, w składzie P. *Nowakowskiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

(Art. nad.) Choć do nowości kusi ponęta,
Nie straci, kto o starych znajomych pamięta.

Tej trzymając się zasady, kupiłem *Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski* na rok 1852, nakładem dawniej *Pukszty*, a teraz Wdowy G. *Salsztein* wydawany; boć to od lat 30 znajomy, a i mój ojciec poprzednio przez lat 20 żył z nim w zgodzie. Kalendarz *Pukszty*, to prawa ręka Gospodarza; bez niego ani dowiedzieć się co będzie gdy wiatr nagle się zmieni, gdy xiężyc wdzieje lisią czapkę (couronne lumineuse), gdy ptaki przed wschodem słońca śpiewają, i t. d., i t. d. Tegoroczny, zamiast zestarzeć się, to jeszcze odmłodniał: wydrukowano go na pięknym papierze, a i o naszych potrzebach nie zapomniano. Oprócz zwykłej części kalendarskiej, jest i kalendarz dla Gospodarzy, i przepowiednie zmian powietrza, i kalendarz powszechny, i ciekawe sekreta dla naszych Gospodyń, aby wiedziały jak nam przyrządzić doskonałe pączki, konfitury, i t. p. Na niedzielną rozrywkę jest i dobra powieść *Napoleona* na zwaliskach *Palmiry*, rozkład jazdy na drodze *Warszawsko-Wiedeńskiej*, tabelle poczt, jarmarków, etc., i to wszystko za dwózłotówkę, a w większych partjach, ze znacznym rabatem. Dobrze ze staremi znajomemi! Skład główny przy ulicy Przechodniej N° 796.— W. J. z Raw:.

Do rzędu bardzo porządnych, i gustownie urządzonych zakładów gastronomicznych, należy bez zaprzeczenia, Restauracja nowo-otworzona przy ul: *Nowy-Świat* w domu *Rembaczewskiego* Nr 1270. Nie będziemy rozwodzić się nad doborem potraw, bo te zwykle lepiej smakują na *talerzu*, jak na *papierze*; ale nie możemy pominąć, że skrzętna usługa, czystość wzorowa, przystępna cena, tak pojedynczych, jak i abonowanych obiadów, elegancki i arcy-regularny bilard, zasługują na powszechne zadowolenie odwiedzających to miejsce.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 18; za dukaty hol: nowe ważne, żądają rs. 3; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 93, dają rs. 14 k. 89; wartość kuponu k. 22.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Wujaszek całego świata*, Panna *Moroz*, i P. *Rychter*; po Kom: *Nowy Rok*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Bondasiewicz* i P. *Panczykowski*.

W pozycji targów *angielskich* żadna w upłynionym tygodniu nie zaszła zmiana. Krajowe ziarno dla wilgotnego powietrza w słabej przybywa kondycji, i po zniżonej cenie trudny znajduje odbyt; zagraniczne lepiej się trzyma, ale za to w małej ilości odchodzi. Dalszego upadku w cenach nikt, nie przypuszcza, a jeżeli wywóz do *Hollandji* długo potrwa, i kartofle jak dotąd psuć się będą, handel na lepsze stanowisko wejść musi. Prowincjonalne *angielskie* targi bez odmiany. *Francuzkie* targi nieco się ożywiają, export mąki do *Anglji* znacznie się zmniejszył.— W *Belgji* ceny trzymają się dobrze.— Z *Hollandji* ciągłe wychodzą transporta na górny *Ren*, spekulanci wszakże z większą ostrożnością działają.— Ceny żyta na targach *Berlińskich* i *Szczytnoskich*, o 10% zmniejszyły się.— Na *Gdańskiej* giełdzie cały obrót ograniczył się do 99 łaszt: *pszenicy*, 35 łasz: *żyta* i 14 łasz: *jęczmienia*; za łaszt świeżej *pszenicy*, wagi 126 do 128 f. h., płacono 372½ do 390 g., czyli za korzec Warsz: rs. 4 k. 20½ do rs. 4 k. 40; ze spichlerza zaś wagi 128 do 130 f. h., 365 do 375 guld:, czyli za korzec Warsz: rs. 4 k. 12 do rs. 4 k. 23½; *żyta* łaszt wagi 120 do 123 f. h., płacono 315 do 327 guld:,

czyli korzec Warsz: rs. 3 k. 52½ do rs. 3 k. 70. — *Gdańsk* d. 1 Listo: 1851 r. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

Anglja. — *Londyńskie* dzienniki ministerjalne pochwalają nowy gabinet *francuzki;* inne milczą. — Od pewnego czasu emigranci *irlandzcy* odpływają nie do północnej ale do południowej *Ameryki;* chwalą bardzo klimat i obfitość; podróż tylko ich męczy, bo do *Callao* n. p. płynąć trzeba trzy miesiące. — Stronnicy reformy urządzają wielkie manifestacje dla poparcia swych zamiarów na Grudzień; żądają oni trzech-letniego nie zaś siedmio-letniego parlamentu i głosowania tajnego przy wyborach. — Dla Hr: *Neuilly* i jej rodziny, przysłano niedawno z *Francji* kilka pak z kosztownościami; na rozkaz rządu, komora wcale tych pak nie otwierała i wprost do *Claremont* je odesłano. — W 6 pierwszych miesiącach r. b., wpłynęło do portów *angielskich,* w ogóle 14,668 okrętów kupieckich, z ładunkiem około 42,000,000 centnarów, produktów i towarów.

Austrja. *Wiedeń 31 Paźdz:.* — Cesarz *Franciszek-Józef* dopiero jutro po południu tu przybędzie. — Cena zboża coraz tu idzie w górę; skarżą się na radę gminową, że jej niebaczność jest tego powodem; podobno wszakże głównie o to ażioterów giełdowych oskarżać należy. — Na pogrzebie Xiężny *Angouelême* w *Görtz,* znajdować się ma także 86-letni Marszałek *Marmont.* — Według ostatniego sprawozdania banku, summa banknotów w obiegu wynosi 225 miljonów złr., a zapas brzęczącej monety 43 miljony. — Władyka *Montenegro* tegoroczną zimę przepędzi w *Wenecji.* — *Angielski* Poseł Hr: *Westmoreland,* bawi ciągle na wsi, i nie wprzód tu wróci, aż Poseł *Austrjacki* Hr: *Buol de Schauenstein,* wróci także do *Londynu.* — Gabinet rozkazał ułożyć statystykę wszystkich machin parowych w *Austrji* używanych. — Ban *Kroacji,* Feldzeug: Baron *Jellachich,* ma uzyskać nowe powiększenie władzy, mocą którego i wymiar sprawiedliwości w *Kroacji* od niego zależeć będzie. — Wystawa płodów krajowych w *Peszcie,* ma być uroczyście otwartą. — Wiadomość o połączeniu dyplomacji *toskańskiej* z *austrjacką,* zdaje się potwierdzać. — W czasie pobytu swojego we *Lwowie,* Cesarz zwiedził szczegółowo niedawno otwarty Instytut ślepych, którego Kuratorem jest Hr: *Gołuchowski* Namiestnik, a Dyrektorem Hr: Kazimierz *Badeni,* (Brat Radcy Tajnego Ig: *Badeniego*).

Belgja. — Wybory gminowe wypadły w całym kraju liberalno-ministerjalnie.

Danja. — Izba okazuje się niechętną nowemu gabinetowi, ponieważ przedstawione przezeń dokumenta o sprawach zagranicznych, nie odpowiadały oczekiwaniu i nie objaśniły wcale sejmu.

Francja. *Paryż 30go Października.* — Prezydent nowe spotyka trudności; P. *Corbin* nie przyjął ministerjum sprawiedliwości, a podobno P. *Blondet* także ministerjum skarbu odmówi; potrzeba będzie szukać dwóch nowych Ministrów. Pan *Veron* i *Constitutionnel* coraz bardziej usuwają się od *Elysée;* nie wiadomo tylko, czy dziennik ten stanie na stronie Xięcia *Joinville,* czy też *legitymistom* rękę poda. — Zapewniają, że Prezydent w swych działaniach chce być jak najbardziej prawnym. — Do tej pory 600 przeszło reprezentantów przybyło do *Paryża,* i zgłosiło się w kwesturze. — Dziś w *Elysée* odbyto radę gabinetową; miano na niej rozbierać odezwę Prezydenta do Izby. — Czterech dymisjonowanych ministrów otrzymało wyższe stopnie w *legji honorowej.* — Portret Xiężny *Angoulême* umieszczonym zostanie w *Wersalu* w galerji Xżąt domu *Burbonów.* Prezydent znajdował się Nabożeństwie żałobnem odbytem w *St. Cloud,* za duszę tej Xiężnej. — Admirał Xiążę *Menżykow* przybył tu przez *Niemcy* z *Petersburga.* — Do wakujących dwóch krzeseł w akademji *francuzkiej* staje 4ch kandydatów: *de Marcellus, de Falloux, Berryer* i *Pastoret.* — Nowy Minister marynarki zwołał radę admiralicji.

Hiszpanja. — Gabinet ciągle myśli o nowych przemianach w swym składzie, by jak najsilniej mógł stanąć przed Izbą. — Xięstwo *Montpensier* przybędą do *Madrytu,* by się znajdować przy rozwiązaniu Królowej. — Dzienniki zaczynają zwracać uwagę na działania *karlistów,* o których z *Katalonji* i *Nawarry,* rząd otrzymał niezadowalające wiadomości. — Z *Portugalji* raporta dochodzą do 20 z. m.; nic jednak nowego ani ciekawego nie zawierają. — Minister spraw zagr: często się naradza z Nuncjuszem Apostolskim.

Niemcy. — Bundestag wkrótce zajmie się rozbiorem dawnych praw nadzwyczajnych, by zbadać, które z nich usunąć, a które na nowo zastosować wypadnie. — Dwory *pruski* i *austrjacki* wstrzymały układy z Xięciem *Augustenburg.* — Sądzą, że rząd *pruski* wkrótce zaciągnie pożyczkę, i wniosek stósowny zaraz po zwołaniu izbom przedstawi. — Hrabina *Bergen,* wdowa po *Wilhelmie II,* Elektorze *Hesskim,* zaślubiła w *Frankfurcie n. M.,* d. 28 z. m., Hr: Alfreda *Hohenthal,* Ministra Króla *Saskiego* przy Rzplitej *francuzkiej.*

Włochy. — Na wyspie *Sardynja* pobór do wojska, spokojnie ukończony został; z powodu jednak braku rąk do pracy, wiele pól leży tam odłogiem. — Dekretem W. Xcia, pozwolono kompanji kolei żelaznej w *Toskanji* przedłużyć swą linję do *Liworno.* — Pogłoski o niezgodach w ministerjum *Turyńskiem,* były fałszywe; gabinet dziś silniej jest zjednoczonym jak kiedykolwiek.

Rozmaitości. — W miasteczku *Enns* w *Wyższej Austrji,* gdzie dawniej było m. *Lauriacum,* miejsce załogi 2ej legji *włoskiej,* odkryto bardzo ciekawy zabytek z czasów *Rzymskich.* Mają to być łaźnie takiej wielkości, jakiej jeszcze w *Niemczech* nie znaleziono. Namiestnik *Wyższej Austrji* uczynił przedstawienie, aby dalsze poszukiwania względem tych starożytności, prowadzono kosztem rządu. — Ów *Tomaszek,* który zaassekurował swe życie w *Londynie* i *Kopenhadze,* a następnie niby umarłszy, dał sposobność spadkobiercom do odebrania należnej kwoty, został ujęty, i tłómaczył się w sposób dosyć oryginalny. Utrzymuje on bowiem, że gwałtowne uderzenie krwi do głowy i piersi, wprawiło go w letarg, i że lekarze i rodzina uznawszy go za umarłego, wsadzili do trumny. Trzeciego dnia wszakże, gwałtowny kaszel obudził go, a on nie umiejąc sobie zdać sprawy z swego położenia, wylazł z trumny, za-

gwoździł ją, i uciekł z *Kopenhagi.* Poczem dopiero przyszedł do zmysłów, gdy już było za późno, to jest, po odebraniu przez spadkobierców pieniędzy. — Przy pułku 79tym piechoty *szkockiej* wojsk *angielskich*, znajduje się *pies* z rassy *newfoundlandzkiej*, który jest ulubieńcem wojskowych całego pułku. Pies ten zwany *Cameron*, trzyma się zawsze orkiestry pułkowej, w jej sali sypia, ale przywiązany jest do wszystkich. Ile razy zdarzy się, że który z żołnierzy sobie podochoci, nie odstępuje go na chwilę, targa go aby szedł do koszar, i dopiero wówczas spokojnie odbiega, kiedy niepewnego na nogach, do właściwej sali odprowadzi. Przy wspomnionym pułku, były także dwa *jelenie*, bardzo łaskawe, które, ile razy pułk występował, postępowały także koło orkiestry. W dniach uroczystych, ubierano je w wstążki koloru barwy pułkowej. Zwierzęta te, o ile były przywiązane do swoich, o tyle nienawidziły cywilnych, biegały za niemi i bodły rogami. Oba przypadkowo śmierć ponieśli, ku powszechnemu żalowi pułku. — W tych dniach umarł w *Paryżu*, ubogi, który zostawił testamentem 15,000 fr:, subjektowi kupieckiemu Eugenjuszowi B. Spadkobierca znał tyle tylko swego spadkodawcę, że mu nieraz przechodząc, jałmużnę udzielał. — *Punch (poliszynel*, dziennik żartobliwy *angielski)*, ogłosił już rachunek kosztu ubrania, *bloomerysmów*, sygar, laseczki, bielizny, etc., dla dam, stosujących się do mody Pani *Dexter*. Całe ubranie *bloomerystowskie* kosztuje 22 dukaty. — »Stary sternik mego męża, wypije za moje zdrowie", rzekła pewna dama; »cóż wolisz, *wino, wódkę* czy też *grog?*" »Jeżeli łaska szanownej Pani, i z tych trzech jedno mam wybierać", odpowie sternik, »to już wolę szklankę *wina;* tymczasem zaś nim *grog* zrobią, napiję się *wódki*."

SZARADA.

Trzecie tylko litera, zaś *drugie* i *trzecie*
Zwierzątko, które wszędzie, z łatwością znajdziecie;
Losu *drugie* i *pierwsze*, różny obrot mają,
Raz darząc złotem, *wszystkie* za strawę ci dają;
To znowu w *pierwszej trzeciej* świecąc, opuszczony,
Wspominasz dawne *wszystkie* i czas upłyniony.
(Zeszła Szarada *Kredyty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzejkowicz Felicja Oby: z Rossji nr 585; Berski Jene:-Major z Karlsbad nr 1745; Gambogi Gaspar Arty: Śpiewu z Włoch nr 634; Hanykow Mich: Pułkow: Gwardji z Paryża nr 1592; Kuszkowska Anna Żona Nacz: Wojen: z Suwałk nr 416; Madaliński Miko: Oby: z Ossy nr 601; Rau Wilh: fabrykant Machin z Darmstadt nr 3041; Trouvé Jan fabrykant wyrobów brązow: z Paryża nr 1258; Zieliński Leonard Oby: z Brześcia Lit: nr 2245.

Wyjechali: Brzostowski; Hip: Hr. do Czarnożyły; Gitowski Tom: Kapit: Inżen: do Guber: Mińskiej; Kłossowski Stan: Oby: do Rączki; Orsetti Józ: Ob: do Swiżowa; X. Stawski Jan Pleban do Rzeczniowa.

DONIESIENIA.

KASZTANÓW świeżych, nadszedł 2gi transport do handlu Win i Korzeni, Teodora Tock, przy ulicy Podwal.



Garnitury pięknego świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Biórko do pisania, Komody, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396.

DOM z Ogrodem z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1693. Wiadomość u Właściciela domu.

TERMINATOR do kunsztu Introligatorskiego, ze stosownem naukowem usposobieniem, dobrej konduity, do lat 15; może znaleść miejsce, u Wilh: Kreusch, przy ulicy Rymarskiej.



Pięć mil od miasta Warszawy, o milę jednę od Wisły, przy trakcie bitym, jest do sprzedania **LAS** mogący mieć do 10 włók rozległości. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej w domu Brzozowskiego, na dole od frontu, po lewej stronie.

Koryciński Kacper, podupadły Majster Krawiecki, pod Nr 1428 przy ulicy Zielnej zamieszkały, ma Żonę chorą i 8ro drobnych Dzieci, z pomiędzy których dwoje Bliźniąt, przed kilku dniami narodzonych, z tych więc chce oddać na wychowanie jedno.

Sprowadzone na własny użytek 25 Butelek LIKWORU francuzkiego z m. Dijon, z powodu zaszłych okoliczności, są do odstąpienia za cenę kosztu, wprost ze składu, do którego nadesłane zostały. Wiadomość bliższa, w Kantorze kommissowym w Hotelu Lipskim.

Trzy POKOJE z Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą, są do najęcia w każdej chwili pod Nr 1582 *c*, przy ulicy Jerozolimskiej, w domu Cieśli Grancowa.

Do sprzedania: w Guberrji Lubelskiej Powiecie Siedleckim, **WIEŚ**, przy drodze bitej Brzesko-Litewskiej położona, 12 mil od m. Warszawy, 4 wiorsty od m. Siedlec, rozległości włók 60, grunta dobre żytne, lasu włók 10, łąki i pastwiska obszerne, robocizna wystarczająca, przychód z propinacji i czynszów Rsr. 750, gospodarstwo od lat 8miu płodozmienne. Bliższa informacja na miejscu.



Jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy, gniady, kompletnie ujeżdżony i zdrów. Wiadomość o nim powziąść można przy ulicy Królewskiej, w Hotelu Kielca, u Szwajcara Grzegorza.

Jest do sprzedania **ALGIERKA** w bardzo dobrym stanie, z ciemno-zielonego sukna, podszyta lisami Amerykańskiemi; i **PŁASZCZ** jasno-szaraczkowy, watowany, z kołnierzem i klapami z młodych Niedźwiedzi czarnych, bardzo zdatny do podróży. Wiadomość u właściciela domu Nr 769 przy ulicy Elektoralnej.

Młody zdatny i najlepszych obyczajów Człowiek, za którym poręczającą rekomendację powziąśćby można w jednym z znakomitych domów tutejszych, życzy przyjąć obowiązek RZĄDCY DOMU, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie, a nawet za samą tylko stancję. Wiadomość na Lesznie Nr 701 lit: *d*, na dole, z bramy na prawo; — tamże wiadomość o 2ch LAMPACH stołowych, do sprzedania.

POKOJE różne, z meblami, lub bez, na termina miesięczne lub stosownie do życzenia, są do najęcia w domu nowowyrestaurowanym, w punkcie ze wszech miar dogodnym miasta. — **2 SKLEPY** mogą być zaraz lub od kwartału najęte. — Ugoda z Właścicielem P. *Neuman* Dentystą, pod Nr 297, wprost Zamku mieszkającym. — Tamże nabyć można **TUALET** GRAJĄCYCH nowe sztuki z Oper, i **TEATRU** *de Gaité* dla zabawy dzieci.

OGŁOSZENIE
Z KANTORU AGENTURY
I KOMMISSOWEGO Igo RZĘDU
USTANOWIONEJ Z DOZWOLENIA WŁADZY,
PRZEZ
BRACI K. i S. POPOWYCH
W MOSKWIE,
Dla Mieszkańców Królestwa Polskiego.

KANTOR pierwszego rzędu ustanowiony przez nas w *Moskwie*, działa tylko na fundamencie świadectwa pierwszej gildji, i w terazniejszym czasie jest jedyny w *Moskwie*. Osoby, któreby chciały mieć z nim interesa, znajdą rękojmie w kaucji na summę rsr. 15,000 (złp. 100,000), złożonej na to *conto* w Rządowym Kredytowym zakładzie. Summa ta zostanie nieruchomą przez cały czas istnienia tego Kantoru, nawet na jego potrzeby; a zatem osoby, przystępujące z tym *Kantorem* do jakich bądź stosunków, nie mają się lękać o żadne straty ze swej strony. Zniesienie linji granicznej pomiędzy Cesarstwem a Królestwem Polskiem, otwiera pole dla interesów handlowych; z tego względu, *Kantor* znajduje korzystnem za pomocą tego ogłoszenia, zaproponować mieszkańcom Królestwa Polskiego, wejście z tymże Kantorem w handlowe stosunki na tych warunkach: 1) *Kantor* przyjmuje od PP. Obywateli i innych osób kommissa kupienia lub zamówienia różnych rzeczy dla nich potrzebnych do codziennego użycia lub przepychu, do jakiejby gałęzi przemysłu i handlu one się nie odnosiły, któreby można kupić lub umyślnie obstalować. Za same komissa kupowania i odsyłania rzeczy żądanych, Kantor bierze dwa procent z całej kupnej summy. 2) *Kantor* może służyć Manufakturzystom, Obywatelom, Fabrykantom i całemu handlującemu kupiectwu, dla sprzedawania tutaj ich towarów, a także i dla zakupywania; kommissowy procent za tę operację, zależy od osobistych listownych układów, mając na uwadze ilość i jakość samych towarów. 3) Przy listownych zapytaniach, jakiegoby rodzaju one nie były, na które Kantor musi dać stosowną odpowiedź, korrespondenci będą łaskawi przesyłać na portorja pocztowe jeden rubel srebrem, inaczej Kantor nie będzie uważać się obowiązany dawać odpowiedzi. Co pozostanie od pocztowych wydatków, zaliczone będzie na korzyść tegoż korrespondenta przy nowych jego żądaniach. Adresować: Do Kantoru Agentury i Kommissjonerstwa Braci K. i S. *Popowych* w *Moskwie*, na *Kuźnieckim* moście, w domu *Tarleckiego*.

SER angielski Chester, z sławnych fabryk P. Dixon, funt po kop: $22\frac{1}{2}$, i w całych kręgach po kop: 20, nadszedł w komis do sprzedania, do Składu Nasion i Cukru krajowego Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy. — Tamże dostać można MUSZTARDY prawdziwej Sareptańskiej w pęcherzu, funt po kop: 75, pół funt: kop: 38 i ćwierć funt: kop: 20; Musztardy angiels: w mączce i w paczkach, po kop: 60, 30 i 15.

Niżej podpisany Właściciel Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej pod Nrem 556 w Warszawie położonego, ma zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panów Podróżujących, iż urządził prócz kilkudziesięciu Pokoi pojedynczych, z przyzwoitem do tego umeblowaniem, po kop. sr. 30 dziennie, miesięcznie zaś za rsr. 7 kop. 50; **POKOJE** pojedyncze gościnne z widokiem na ulicę dające. Ktoby więc takowe wynająć pragnął, zgłosić się raczy do Kantoru mego, gdzie prócz ceny, jeżeliby innych do Lokalu tego dogodności pragnął, zainformowanym zostanie. Artur *Dückert*.

Z powodu nadchodzącego czasu odbioru **FUTER** mnie powierzonych do zachowania na czas lata, mam honor uprzedzić JWW. i WW. Państwo, że zakład Jana *Pielichowa* KUŚNIERZA, ciągle mieści się w domu W. Bierzyńskiego na *Nowym-Świecie* Nro 1307.— Wszelkie obstalunki i roboty KUŚNIERSKIE przyjmują się.— Tamże jest do sprzedania BURNUS damskie, lisami podbite i podszewką jedwabną nakryte; oraz MUFKA z Nórków.

M. *Pielichow.*

Pod Nrem 794 *a*, przy ulicy Elektoralnej i Zimnej, jest do wynajęcia **SKLEP** narożny wraz z Lokalem na Skład Wódki i Szynk Piwa, od lat 30tu exystujący. Bliższa wiadomość u Właścicielki.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, nadszedł świeży transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego; oraz Kawjoru prasowanego mało solonego; GROSZKU zielonego w różnych gatunkach; **DYWANÓW** w różnych kolorach; **SAMOWARÓW**, w różnych fasonach; **TAC** blaszanych różnych rokoko; **ŚWIEC** stearynowych Rossyjskiej fabryki; **BUTÓW** i BUCIKÓW zimowych z futrem. Wszystkie powyższe przedmioty, sprzedają się po cenie stałej i umiarkowanej, przy ulicy Nalewki w domu Natansona Nro 2244 lit: A. *Axjanow.*



Utrzymujący Magazyn MEBLI pod Nr 759 przy ulicy Elektoralnej, poleca swój zakład zaopatrzony w wybór Mebli mahoniowych, palisandrowych, jesionowych, garnitury, Kredensa, Szafy, Łóżka, Stoły, Biurka, Fotele, Kozetki, i t. p. wyroby; tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty Tapicerskie.

Fabryka KWIATÓW, Karoliny Konopackiej, dotąd obok Poczty będąca, przeniesioną została pod Nr 430 przy ul: Krako:-Przedm:, wprost ulicy Bednarskiej, na 1sze piętro;— do tejże fabryki, potrzebne są PANNY uzdatnione i Uczennice.— Sprzedaż KALOSZY Amerykańskich z gummy elastycznej, i reperacja tychże, zawsze w tymże miejscu uskutecznia się.

Do nowo założonego Magazynu Strojów i Ubiorów Damskich, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, potrzebna jest uzdatniona **PANNA** na Starszą; oraz podręczne i do nauki.



W okolicy Warszawy, znajduje się do sprzedania OWIEC 400, jako to: 100 Maciór i 300 Skopów wysoko-poprawnych. Wiadomość udzieloną będzie w domu gdzie Instytut wód mineralnych przy ulicy Granicznej, w podwórzu wprost bramy, na 1m piętrze, codziennie od godziny 1 do 3 z południa.

WĘGLE kamienne angielskie Kowalskie, wkrótce nadejdą, które sprzedawane będą wprost z berlinki, wraz z odwózką, po umiarkowanej cenie; życzący sobie takowych nabyć, zechcą się zgłosić do handlu Żelaznego Józefa Krüger, przy ulicy Krakow:-Przedm:, obok Hotelu Saskiego Nr 427.

Niżej podpisana DENTYSTKA, przeprowadziwszy się obecnie na ul: Podwal pod Nr 509, naprzeciw ulicy Wązkiej, ma honor polecić się względom Szan: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręcza, za najzręczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów, oraz SZTUCZNYCH PODNIEBIEŃ, zupełnie dobrą wymowę przywracających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami przez Ojca (ś. p. Laemlejna) używanemi, które najdokładniej wyłącznie są mi znane.— Cecylja z Laemlejnów *Detroit.*

Potrzebny jest GUWERNER, posiadający gruntownie język niemiecki, początki francuzkiego lub niemieckiego i muzykę: zgłosić się raczy przy ulicy Podwal, do Właściciela domu pod Nr 500 lit: *c.*



Przybyła osoba ze wsi, ma do sprzedania POJAZD lekki, mało używany, z fordekiem, dwoma oknami, może być użyty na dorożkę;— oraz dwa KONIE rosłe, gniade, z Chomontami Krakowskiemi, za rs. 200. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nro 2440;— tamże żądany jest DOMEK z Ogrodem, na wypłatę, lub z summą nieletnich od 12 do 30,000 zł.

PRZĘDZY bawełnianej do Świec łojowych i stearynowych, oraz WATY maszynowej, nabyć można po umiarkowanej cenie, w handlu Żelaznym Józefa Krüger, przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Hotelu Saskiego;— tamże dostać można Drutu i Blachy ołowianej.

MUNDUR galowy 4ej klassy, jest do zbycia za mierną cenę, w składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: pod Nr 370.

Dwa **POKOJE** z osobnem wejściem, z meblami lub bez, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela pod Nr 1080, przy Rynku Grzybów.

Jest do zbycia **OBRAZ** galeryjny w dużym formacie, oryginał sławnego Guido-Reniego, pod Nr 400 na Krak:-Przedm:, wprost Kościoła Śgo Krzyża, na 1m piętrze.

SPRZEDAŻ ARAKU, WÓDEK I LIKWORÓW.

Wszelkie gatunki ARAKU, WÓDEK i **LIKWORÓW**, z wyrobu Fabryki Fryderyka *Kohl*, w znanej i powszechnie wiadomej dobroci, są także odtąd do sprzedania w Szynku moim przy ulicy Elektoralnej Nº 791, wprost Komory.— *R. M.*

Stwierdzam, że w rzeczonym Szynku pod Nr 791, wszelkie mocne Napoje, jako to: ARAKI, WÓDKI, LIKWORY, i t. p., tylko z mojej Fabryki brane, w takiejże dobroci i jakości jak w Fabryce, sprzedają się.— Fryderyk *Kohl*, Fabrykant Araku i Spirytusów, przy ulicy Ogrodowej Nro 856.

Fabryka wyrobów PLATEROWANYCH, Norblin et Cº.— Dziękując za łaskawe względy Szan: Publiczności, która nas dotąd swem zaufaniem zaszczycać raczyła, mamy honor donieść, iż nasz Magazyn dotąd exystujący na Krak:-Przedm: pod Nr 444, przenieśliśmy pod Nr 446 do domu W. Köhler przy tejże ulicy, wprost Odwachu; gdzie jak dawniej tak i teraz, najusilniejszem naszem staraniem będzie utrzymać sobie nadal pozyskane względy. Co tem bardziej dopiąć mniemamy, iż zaopatrzyliśmy tenże w mnóstwo nowych i eleganckich artykułów, których ceny wszystkich są jak najumiarkowańsze.

Wiedeńska KOMODA, grająca opery i różne tańce, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 719. Wiadomość u Właściciela tego domu.



Para KONI gniadych, rosłych, powozowych, są do sprzedania w pałacu Namiestnikowskim przy ulicy Krako:-Przedm:. Wiadomość powziąść można w każdym czasie, u Macieja Stangreta.

Hamburg, w miesiącu Październiku 1851.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Publicznej, iż z dniem 1szym Listopada r. b., KANTOR mój PRAWDZIWYCH IMPORTOWANYCH **SYGAR** HAWAŃSKICH, oraz INTERESSÓW KOMMISSOWYCH i SPEDYCYJNYCH, pod firmą:

PAUL PHILIPP LANDAU,

przeniesiony zostaje pod Nr 37 przy ulicy *Neuwall.*— Dziękując szanownym moim Korrespondentom za dotychczas okazane mi zaufanie, upraszam o zachowanie onego i nadal.

Paweł Filip *Landau.*



We wsi Wychódcu, dwie mile za Zakroczymiem, nad prawym brzegiem Wisły, wprost Secymina, w Powiecie Płockim, są do sprzedania OWCE w wełnie poprawnej, do chowania zdatne, zdrowe, j. t. Macior rodnych, 6/8 roku życia sztuk 40; Skopów z r. 1849 sz: 50; Macior Jagniąt z r. 1851 sz: 26; Skopów Jagniąt z r. 1851 sz: 32: czyli w ogóle sztuk 148, jako zbywających od miejscowej potrzeby. Wiadomość każdego czasu na miejscu u Właściciela.

Panna jadąca na Wołyń do M. Żytomierza, życzy z Damą na wspólny koszt zabrać się. Wiadomość w Łazienkach, w domu Skarbowym przy ulicy Czerniakowskiej, u Jener: Bewad.

FABRYKA LITER METALOWYCH, P. J. THOURETA W BERLINIE,
zawiadamia niniejszem, iż upoważniła JPana Karola *Kornfeld* i *Spół:*, przy ulicy Pokornej pod Nrem 2234, do przyjmowania wszelkich obstalunków na też LITERY, tak lakierowane w różnych kolorach, jako i szczero-pozłacane, od ½ do 20tu cali wysokości. Litery te są do użycia na wszelkie Szyldy, Napisy i pomniejsze Znaczki; ceny są przytem tak przystępne, iż w stosunku nie wypadają drożej nad malowane znaki. Próby tychże Liter, są do obejrzenia pod powyższym Numerem.

Upoważniony przez Dom handlowy pod firmą *Smoczyński* i *Bernard*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 443, dotąd istniejący, do realizacji należnych mu długów, pragnąc ochronić dłużników od nieprzyjemnych skutków, jakie proces za sobą pociąga, podpisany wzywa ich uprzejmie, ażeby z zaspokojeniem należności przypadających od nich, za wzięte w handlu rzeczonym Towary, pospieszyli. Po upływie bowiem 4ch tygodni, przymuszony będzie podpisany, poprzeć kroki prawne przeciwko nieuiszczającym się.— Tomasz *Nowakowski*, Mecenas.


DOM narożny od 2ch ulic, do sprzedania bez pośrednictwa faktorów, z obszernym do murowania placem, który przeszło 140 łokci wynosi, a to za summę ostateczną rs. 4045; na którym summa rsr. 1800, stosownie do umowy na lat kilka pozostać może. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 673 *a*, na 2m piętrze, po prawej ręce.— Tamże są do sprzedania par dwie SZORKÓW prawie nowych, z lejcami, za rsr. 33.

☞ KALOSZE skórzane nieprzemakające, z fabryki uprzywilejowanej *Szuwałowa* w Moskwie, znane ze swej doskonałości i trwałości, są do sprzedania po cenie od rs. 3 do rs. 3 kop. 50, w handlu Kupca *Kantemirowa* na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Dzwonnicą XX. Bernardynów.

Przybyły z prowincji **KUCHARZ**, posiadający chlubne świadectwa krajowe i zagraniczne, życzy przyjąć też same obowiązki wyłącznie w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej w domu Czajkowskiej pod Nr 834.

Amelja *Schuman*, lat 13 licząca, ubrana w spódnicę płóciennkową w kratki i chustkę wełnianą w paski, cierpiąca słabość konwulsyjną, wyszedłszy z domu Nr 2241 przy ulicy Nalewki w d. 19 z. m., dotąd nie wróciła.


☞ Ktoby potrzebował akuratnego WYSTROJENIA FORTEPJANU, lub też skórkowania, urządzenia klawiatury i założenia strón angielskich; raczy się zgłosić do Xięgarni P. Senewalda przy ulicy Miodowej, gdzie bliższą informację otrzyma.

Jest do najęcia od 1 Listopada r. b. do 1 Kwietnia r. p., MIESZKANIE złożone z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angiels:, wraz z meblami nowemi, do których mogą być oddane wrazie żądania, potrzebne utensylia gospodarskie. Wiadomość na 2m piętrze pod Nr 1265 przy ulicy Nowy-Świat.— Tamże są do sprzedania MEBLE mahoniowe, świeżo z zagranicy sprowadzone.

LEKARSTWA, na wygubienie odcisków na zawsze, można dostać każdego czasu przy ulicy Kanonja pod Nrem 80, na dole.

Świeży transport **KALOSZY** Elastycznych, nadszedł z *Anglji* do Składu *Braci Lesser*, przy placu Krasińskich.

Pięć tysięcy sztuk SZCZEPÓW 3 i 4ro-letnich, jest do nabycia w dobrach Ryki przy szose Lubelskiej, 12 mil od Warszawy, w 147 najwyborniejszych gatunkach, 4 do 5 łokci wysokich, szczepionych i okulizowanych na ziarnówkach, ktoby sobie takowych życzył nabyć, raczy adresować swe obstalunki do P. Sobolewskiego przez Moszczankę w Rykach. Cena szczepów: Jabłek po zł. 2½; Gruszek, Czereśni, Wiśni i Renglod, po zł. 3; Brzoskwiń, Morel po zł. 5; Śliwek po zł. 1½; które na żądanie mogą być odesłane do Warszawy każdego tygodnia Furmanami regularnie ztamtąd jadącymi, za małem wynagrodzeniem.


Onegdaj z domu Nro 1842 przy ulicy Topiel, wybiegła SWINIA cała biała, na grzbiecie szczecinę wspak odwróconą mająca, przy uchu smołą zwalana. Uprasza się Znalazcy o odprowadzenie jej pod Nr 18, do Jatek Sułkowskich, za nagrodą.


Pod Nr 2417 przy ulicy Nowolipie, znajduje się do nabycia dla JWW. i WW. Znawców, z pięknego bardzo gatunku, rzadkiej rassy PSOW, tak zwanych Kings-Charles, piesek rok jeden mający i miesięcy 5, włosa czarnego delikatnego i długiego, ze spodu podpalany. Wiadomość w domu powyższym, u P. Żebrowskiego.

KANTOR
Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Osoby życzące sobie Guwernantek i Guwernerów, Polaków, Niemców, Francuzów, z wyższem lub niższem ukształceniem, talentami lub bez takowych, zgłosić się raczą, gdyż w tej chwili jest wybór takowych, a mianowicie: Francuzek w najwyższym stopniu posiadających muzykę; Niemka znająca doskonale język angielski, francuzki, śpiew, rysunek i muzykę; Guwerner Polak, posiadający język francuzki i niemiecki, i mogący przysposobić Uczni do Uniwersytetu; tudzież Bony Niemki i Francuzki; Korrepetytorowie, Metrowie muzyki i tańca; Metr Niemiec, chce za dwie godziny lekcji dziennie, znaleść w Warszawie mieszkanie i stół.— J. *Foland*.

KANTOR STRĘCZEŃ
Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Żądana jest Angielka i Guwernantka Polka, z wysoką muzyką. Życzą być umieszczeni: Guwernerowie Francuzi i Niemcy z wyższem ukształceniem; Guwernantki bez muzyki, lub z muzyką początkową; Bony Francuzki i Niemki; Francuzi i Francuzki chodzić na godziny; jako też Osoby muzykalne; Metrowie rozmaitych przedmiotów.— Filipina *Steingraeber*.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.
Jedna 5ta część LOSU Nr 19,988, wzięta z Kantoru Nelkena, zaginęła; przeto ostrzegam, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż ostrzeżenie zrobione przez M. D. Erlichmann, w Kantorze powyższym.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Macbeth*.

Od dnia 1 b. m., w Lokalu nowo-wyrestaurowanym, znanym dawniej pod nazwą *Sarmaty*, przy ulicy Gołębiej na 1em piętrze Nro 172, urządzone zostały **OBIADY** z 4ch potraw złożone, smacznie sporządzone, za kop. 17½, miesięcznie rs. 4 kop. 50.— Tamże dostać można (od godz: 11tej) na śniadanie: PIECZENI świeżej, oraz w każdą Niedzielę FLAKÓW; tudzież różnych TRUNKÓW. Nadto znajduje się **BILLARD** regularny w najnowszym fasonie.— Lokal ten pomimo niepozornej powierzchowności, jest wewnątrz obszerny, i obejmuje porządny Pokój osobny dla Dam.


Sikorski Xawery, Tancerz T. W., udziela LEKCJE tańca, tak w mieszkaniu swojem jak i domach prywatnych, i takowe u siebie udzielać rozpoczął. Osoby chcące korzystać, raczą zgłosić się do mieszkania przy ulicy Granicznej w domu zwanym Bazar Nr 969, na 1sze piętro od frontu, na lewe wschody.

Jan *Krasuski*, Tancerz Teatrów Warsz:, rozpoczął udzielać lekcje tańców salonowych, tak w domach prywatnych, jako też i w własnem mieszkaniu. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1305, w oficynie na dole w 3ch drzwiach. Osoby życzące korzystać z pobierania takowych, raczą się zgłosić pod powyższy Nr.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 24 Paźdz: (5 List:) 1851 r.—Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.